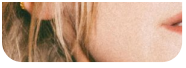


# Wszystko – Kaśka Sochacka

Kolejna wiosna, kwitną bzy  
Na autach lekki żółty pył  
Ciągle mi nie przeszło  
A już po kościach się rozeszło  
Prawie  
Nie umiem ruszyć tutaj nic  
Minęło ponad 500 dni  
Wiatr Ci rozwiewa włosy  
Byłoby dobrze mieć Cię dosyć  
Moje sny są Twoje  
Co to za udręka, upał wciąż się zwiększa  
Może gdybym była w czymś wyraźnie lepsza  
Wtedy Ty  
Inaczej na mnie spojrzałbyś  
Myśli też są Twoje  
Bez znaczenia, jaki mamy właśnie moment  
Choćby się zdawało, że to już skończone  
To wciąż Ty  
Wyznaczasz mi codzienny rytm  
Staram się jak mogę  
Boję się o finał, więc spowalням drogę  
Nie wiem co mnie czeka, idę na piechotę,  
Gubię się  
Może celowo, może nie  
Kiedyś nas widziałam  
Jasno i wyraźnie, tylko tego chciałam  
Zapierała w piersiach dech ta panorama,  
Ale dziś  
Już nie mam siły się tak wzbić  
Już nie wyjdę na bis  
Zapowiadał się hit  
Liczę do trzech



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych



Account name or identifier